

Sygn. akt II Ka 265/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSO Waldemar Cytrowski

Sędziowie : SSO Agata Wilczewska - spr.

SSO Robert Rafał Kwieciński

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014r.

sprawy **M. S.** oskarżonego z art.217§1k.k.

i sprawy **J. P.** oskarżonego z art.157§2k.k.

z oskarżenia prywatnego wzajemnego

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego M. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 14 sierpnia 2014r. sygn. akt II K 1516/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- na podstawie art. 66§1 i 2 kk w zw. z art. 67§1 kk warunkowo umarza postępowanie karne wobec oskarżonego M. S. o przypisany mu czyn z art. 157§2 kk na okres próby wynoszący 1 (jeden) rok,

- na podstawie art. 67§3 kk orzeka od oskarżonego M. S. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 200 (dwieście) złotych,

- uchyla orzeczenie zawarte w punkcie IV.

II. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

III. Zwalnia oskarżonego M. S. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za obie instancje.

Robert Rafał Kwieciński Waldemar Cytrowski Agata Wilczewska

Sygn. akt: II Ka 265/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Kole, sygn. akt II K 1516/13, oskarżonego M. S. uznał za winnego tego, że w dniu 13 grudnia 2013 r. w miejscowości P. gm. B. uderzał J. P. pięściami w twarz i po całej głowie, a następnie złapał za odzież, przewrócił na łóżko typu wersalka i uciskał kolanami jego brzuch, w wyniku czego J. P. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia powłok głowy w okolicy potylicznej z dwoma niewielkimi obrzękami, sińca i

powierzchnowych otarć naskórka w okolicy podczołowej prawej oraz obrzęku powłok okolicy łędźwiowej prawej, które to obrażenia spowodowały u J. P. rozstrój zdrowia na czas nie dłuższy niż 7 dni, to jest występku z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 30 stawek dziennych po 10 zł każda.

Nadto uniewinnił oskarżonego J. P. od zarzucanego mu czynu z oskarżenia prywatnego M. S., polegającego na tym, że w dniu 13.12.13r. uderzył M. S. pięścią w twarz wskutek czego wymieniony miał rozcięty łuk brwiowy i podbite oko, tj. od przestępstwa z art. 157 § 2 k.k.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego M. S.. Obrońca zaskarżył wyrok w całości zarówno wobec oskarżonego M. S. jak i oskarżonego J. P.. Orzeczeniu zarzucił, naruszenie art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. poprzez wybiórczą i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, naruszenie art. 4 k.p.k. i 9 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, naruszenie art. 410 k.p.k. poprzez oparcie wyroku na niepełnym materiale dowodowym, naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. poprzez wydanie wyroku skazującego M. S. z rażącym naruszeniem zasady in dubio pro reo, naruszenie art. 424 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku niezgodnie z wymogami ustawy, oraz z ostrożności niewłaściwą ocenę stopnia szkodliwości społecznej czynu zarzucanego M. S. i niezastosowanie wobec niego innych środków przewidzianych ustawą.

Stawiając te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I w odniesieniu do oskarżonego M. S. poprzez uniewinnienie go od zarzucanego czynu, ewentualnie umorzenie wobec niego postępowania na podstawie art. 17 § 3 k.p.k., ewentualnie warunkowe umorzenie postępowania na podstawie art. 66 k.k. i następnych. Nadto wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. II wyroku w odniesieniu do oskarżonego J. P. i w tym zakresie przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kole do ponownego rozpoznania.

Skarżący ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie całej sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kole.

Nadto wniósł o uchylenie pkt. III i IV wyroku oraz zasądzenie od oskarżonego J. P. na rzecz M. S. poniesionych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w pierwszej i drugiej instancji i obciążenie go pozostałymi kosztami w sprawie.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. S. okazała się uzasadniona w zakresie w jakim skarżący wnosil o warunkowe umorzenia postępowania karnego wobec w/w oskarżonego. W pozostałym zakresie zarzuty apelacyjne okazały się bezzasadne.

Na wstępie należy podnieść, że Sąd I instancji dysponował wystarczającym materiałem dowodowym, który należycie przez ten Sąd oceniony umożliwił poczynienie niewątpliwych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji prawidłową kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu M. S.. Sąd I instancji przeprowadził rzetelną ocenę dowodów wskazując dokładnie, którym z nich i w jakiej części dał wiarę, a którym przymiotu wiarygodności odmówił. Stanowisko swoje w tej kwestii przedstawił w uzasadnieniu orzeczenia prawidłowo stosując zasady logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Rozważania Sądu I instancji aczkolwiek swobodne nie noszą cech dowolności, a tym samym korzystają w pełni z ochrony przewidzianej w treści art. 7 k.p.k.

Niezasadny okazał się zarzut skarżącego, że pomiędzy treścią ustnej skargi o przestępstwie złożonej przez J. P. w dniu 15 grudnia 2013 r. (k. 2-2v), a złożonymi przez niego wyjaśnieniami na etapie postępowania przed Sądem (k. 42v-43), zachodzą istotne różnice, a w konsekwencji jego wypowiedzi nie mogą uchodzić za spontaniczne, konsekwentne i szczerze jak ocenił je Sąd Rejonowy. Z zarzutem tym nie można zgodzić. W pierwszej kolejności wskazać należy, że przepis art. 488 § 1 k.p.k. daje możliwość wniesienia w miejsce prywatnego aktu oskarżenia – o którym stanowi art. 487 k.p.k. – ustnej lub pisemnej skargi złożonej Policji. Odczytując więc treść przepisu art. 488 k.p.k. stanowiącego, że akt oskarżenia może ograniczyć się do oznaczenia osoby oskarżonego, zarzucanego mu czynu oraz wskazania

dowodów, na których opiera się oskarżenie, w powiązaniu z art. 487 k.p.k., skarga o której mowa w tym przepisie, może ograniczyć się do określenia osoby oskarżonego, zarzucanego mu czynu, a zadaniem Policji jest jedynie ewentualne zabezpieczenie dowodów w tej sprawie. J. P. składając więc skargę nie był zobowiązany do podania wszelkich znanych mu okoliczności sprawy, a jedynie takich, które istotne są z punktu określenia przestępstwa, o którym zawiadamia. Takie też informacje w rzeczywistości znalazły się w protokole z tej czynności. Opisał on bowiem dość dokładnie zachowanie oskarżonego M. S. jak i skutki jakie zachowanie to spowodowało. Sąd odwoławczy zauważa także, że pomiędzy treścią skargi, a wyjaśnieniami J. P. złożonymi na rozprawie w dniu 19 maja 2014 r. nie zachodzą żadne sprzeczności. Jego wypowiedzi złożone przed Sądem stanowią bowiem jedynie logiczne i szczere rozwinięcie okoliczności podawanych podczas składania ustnej skargi o popełnieniu przestępstwa.

Obrońca M. S. niezasadnie również podważa wiarygodność wyjaśnień J. P. powołując się na treść notatki urzędowej z dnia 13 grudnia 2013 r. (k. 6), sporządzonej przez funkcjonariusza Policji R. O.. W orzecznictwie wskazuje się, że notatka służbowa funkcjonariusza Policji nie może zastąpić dowodu procesowego wskazanego w art. 174 k.p.k. w przedmiocie stwierdzeń okoliczności i faktów dających podstawę do ustaleń istotnych w sprawie. Notatka służbowa może jedynie wskazywać na czynności sporządzającego notatkę a jej stwierdzenia mogą dotyczyć tylko kwestii procesowych, a nie merytorycznych, w toczącej się sprawie (wyr. SN z 08.10.1985 r., III KR 215/85, LEX 17692). W przedmiotowej sprawie Sąd na rozprawie w dniu 19 października 2014 r. okazał świadkowi R. O. notatkę urzędową z dnia 13 grudnia 2013 r. i po zaznajomieniu się z jej treścią świadek złożył zeznania co do przebiegu zdarzeń z dnia 13 grudnia 2013 r. Na możliwość zapoznania się z notatką służbową przez osobę ją sporządzającą wskazał chociażby Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 3 października 2011 r. (V KK 141/11, LEX 1095958). Skarżący podważając zatem wiarygodność wyjaśnień J. P. winien powoływać się na treść zeznań R. O.. Z uwagi bowiem na treść art. 174 k.p.k. Sąd nie miał możliwości zastępowania czy też uzupełniania wypowiedzi w/w świadka w o przedmiotową notatkę. Sąd odwoławczy zauważa także, że treść zeznań w/w funkcjonariusza Policji pozostaje zgodna z pozostałym materiałem dowodowym obdarzonym przez Sąd Rejonowy wiarą, choć przyznać należy, iż części istotnych okoliczności sprawy świadek z uwagi na upływ czasu, nie pamiętał (k. 46-46v). W konsekwencji powyższego Sąd nie miał także możliwości, w oparciu o art. 394 § 2 k.p.k. zaliczyć w poczet materiału dowodowego w/w notatki urzędowej. Natomiast ustna skarga oskarżonego J. P. nie mogła zostać w ten sposób uznana za ujawnioną z uwagi, iż zaliczeniu w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 2 k.p.k. podlegają jedynie dokumenty i protokoły wymienione w art. 393 k.p.k. Oskarżonego Sąd przesłuchuje bezpośrednio, a jedynie jeżeli odmawia on wyjaśnień lub wyjaśnia odmiennie niż poprzednio albo oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta wolno odczytywać na rozprawie, w odpowiednim zakresie protokoły jego wcześniejszych wyjaśnień – art. 389 § 1 k.p.k., co też Sąd uczynił na rozprawie w dniu 19 maja 2014 r. (k. 43).

Wbrew twierdzeniom skarżącego wersja zdarzeń przedstawiona przez J. P. pozostaje w pełni zgodna z treścią zeznań I. W., E. P. (1), W. P., E. I. jak również funkcjonariuszy Policji R. O. i T. Ż.. W szczególności zeznania I. W., będącej bezpośrednim świadkiem zdarzeń z udziałem oskarżonych, okazały się istotne dla poczynienia pełnych ustaleń faktycznych. Osobie tej, nie będącej skonfliktowaną z żadną ze stron konfliktu, Sąd słusznie dał wiarę. W sposób emocjonalny i szczery zrelacjonowała ona bowiem w szczegółowy sposób zachowanie zarówno J. P. jak i M. S.. Zeznała, że „tego dnia najpierw przyszedł do mnie P. (...) Później przyszedł pan S., przyszedł go łać. Wszedł do domu, nie powiedział dobry wieczór, powiedział – o pan P. jest, zaraz wziął się do boksowania. Zaraz podszedł do P., P. wtedy siedział na krześle i miał ręce skrzyżowane przed sobą, patrzył na telewizor. Ja widziałam jak S. boksował P. niesamowicie, ja byłam wtedy w tym pokoju i to widziałam. Ja się zdenerwowałam, dalej S. cisnął P. na leżankę i gniótł go kolanami na brzuch i dusił go pod szyją (...) Jeszcze w domu P. odrzucił S. na stół, S. był pijany” (k. 44). Zeznania te pozostają w pełni zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego J. P. (k. 42v-43). Wiarygodności zeznań I. W. nie osłabia fakt, iż pozostaje ona spokrewniona z w/w oskarżonym skoro w toku postępowania nie ujawniły się żadne inne okoliczności podważające treść jej relacji. Sąd Rejonowy słusznie również ustalił, że oskarżony M. S. podczas zdarzeń z dnia 13 grudnia 2013 r. pozostawał pod wpływem alkoholu. Na powyższą okoliczność wprost wskazali J. P. (k. 42v), E. P. (2) (k. 43v), I. W. (k. 44), E. I. (k. 44v) oraz T. Z. (k. 74), którzy wskazywali bądź to na sposób zachowania oskarżonego charakterystyczny dla osób będących po spożyciu alkoholu, niewyraźną mowę jak i wyczuwalną woń alkoholu. Pomimo zatem, że nie zostało przeprowadzone badanie na zawartość alkoholu we krwi oskarżonego M. S.,

nie ulega wątpliwości, iż pozostawał pod jego wpływem. Zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdza również twierdzenia skarżącego, że to J. P. miał motyw by zaatakować M. S.. Drugi z wymienionych oskarżonych wyjaśnił, że „wcześniej jak był tam u pani W. to P. wołał na nas pieniądze i na sąsiada. Ja wtedy powiedziałem P., żeby mnie nie wyzywał bo w przeciwnym razie doniosę na policję, że jeździ ciągnikiem bez prawa jazdy” (k. 42v). Okoliczności takiej w szczególności nie potwierdziła I. W., w której zeznaniach brak jest informacji by pomiędzy oskarżonymi doszło do jakiegokolwiek wymiany zdań lub też kłótni. Słusznie Sąd uznał zatem, że J. P. nie pozostawał z drugim z oskarżonych, w momencie zdarzenia w jakimkolwiek konflikcie. Niezasadne okazały się również twierdzenia apelującego, wskazujące że E. P. (2) i E. I. nie mogły widzieć przed domem jak oskarżony M. S. trzymał J. P. za ubranie pod szyją i jak nim potrząsał. Należy bowiem zważyć, że J. P. zeznał, że „nie wiem czy ona [E. P. (2)] widziała jak mnie S. wyciągał za szmaty” (k. 42v). Z uwagi na dynamiczny przebieg zdarzeń oraz z uwagi na fakt że oskarżony był uczestnikiem tego zdarzenia, a jego uwaga koncentrowała się na M. S., niewątpliwie mógł nie zauważyć momentu nadejścia E. P. (2) i E. I.. Zważyć jednak należy, że osoby te przesłuchane w charakterze świadków, stanowczo i zgodnie wskazały, iż widziały tą część zdarzenia, która miała miejsce przed domem I. W.. Wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, wskazują jednocześnie, że zasadnie Sąd uniewinnił oskarżonego J. P. od zarzucanego mu czynu z art. 157 § 2 k.k., skoro to on był osobą zaatakowaną i podejmującą jedynie czynności obronne. W sposób prawidłowy Sąd ocenił również jako pełną, jasną i rzetelną opinię biegłego lekarza medycyny sądowej A. P., która wskazała, że obrażenia obu oskarżonych wyczerpują dyspozycję art. 157 § 2 k.k. Skarżący co prawda podnosi, iż biegła wskazała we wnioskach sporządzonej opinii, że J. P. nie mógł być uderzony taką ilością razy jak wskazał podczas badania tj. 15 razy. Zważyć jednak należy, że nie mogą stanowić dowodu oświadczenia oskarżonego złożone biegłemu dla wydania opinii albo lekarzowi dla celów medycznych (art. 199 k.p.k.). Treść tych oświadczeń nie może być zatem uwzględniana przy analizie dowodów zgromadzonych w sprawie, a jedynie ma znaczenie w aspekcie oceny opinii biegłego.

Nie ma również racji autor apelacji podnosząc zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż nie można stawiać w sposób uzasadniony zarzutu naruszenia zasady in dubio pro reo powołując się na wątpliwości samej "strony" co do treści ustaleń faktycznych, wymowy dowodów, czy też sposobu interpretacji przepisów prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 § 2 k.p.k. nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy Sąd orzekający w sprawie rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.

A zatem w sytuacji, gdy konkretne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo. Ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być tylko na płaszczyźnie dochowania przez sąd granic sędziowskiej swobody ocen z art. 7 k.p.k.

Kontrola odwoławcza nie ujawniła uchybień Sądu skutkujących obrazą art. 410 k.p.k. Przepis ten nakazujący uwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, nie może być bowiem rozumiany w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń Sądu. Jest to oczywiście niemożliwe zwłaszcza w sytuacji, gdy z różnych dowodów wynikają wzajemnie sprzeczne okoliczności, jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie. Nie można więc zarzutu opierać na tym, iż pewne dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli sąd rozważył je i ocenił ich znaczenie w sposób określony w art. 7 k.p.k.

Skarżący co prawda zarzucił Sądowi I instancji także sporządzenie uzasadnienia wyroku niezgodnie z wymaganiami wskazanymi w art. 424 k.p.k., jednakże w żaden sposób zarzutu tego nie uzasadnił. Wskazać więc należy, że sporządzone uzasadnienie zawiera opis stanu faktycznego ustalonego na podstawie zebranych dowodów, wskazanie dowodów spośród ujawnionych w toku rozprawy głównej, które zostały przyjęte za podstawę ustaleń faktycznych, wskazanie czy oskarżeni przyznali się do popełnienia zarzucanych przestępstw i jakie złożyli wyjaśnienia, ustosunkowanie się Sądu do wyjaśnień oskarżonych poprzez stwierdzenie, czy Sąd dał im wiarę, lub odrzucił, analizę materiału dowodowego w postaci zeznań świadków i opinii biegłej oraz pozostałych dowodów i wnioski wyciągnięte z tej analizy, wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, a w końcu przytoczenie okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary. W konsekwencji nie doszło do naruszenia art. 424 k.p.k.

Zasadnie natomiast skarżący wniósł o warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego w oparciu o art. 66 k.k. Zważyć bowiem należy, że M. S. pozostaje osobą niekaraną, która w wyniku zdarzeń z 13 grudnia 2013 r. sama odniosła obrażenia. Występek oskarżonego nie był zaplanowany, miał charakter nagły i był pierwszym takim zdarzeniem z jego udziałem.

Zważywszy zatem na okoliczności zdarzenia, nieznaczne konsekwencje, jakie wyniknęły z niego dla J. P., tło zajścia, wzajemne zachowanie się jego uczestników, sylwetkę oskarżonego, należało dojść do wniosku, iż zasadnym jest zastosowanie względem M. S. instytucji warunkowego umorzenia postępowania, jako, że są podstawy do przyjęcia, iż w przyszłości będzie on przestrzegał porządku prawnego i ponownie nie popełni przestępstwa.

Sąd Okręgowy, uwzględniając w tej materii wniosek apelującego, na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec M. S. i ustalił okres próby na 1 rok. Nadto uznał za celowe, dla osiągnięcia celów prewencyjnych i wychowawczych, na podstawie art. 67 § 3 k.k., orzeczenie wobec oskarżonego świadczenia pieniężnego w kwocie 200 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Sąd odwoławczy z urzędu uchylił jednocześnie orzeczenie o kosztach sądowych zawarte w punkcie IV zaskarżonego wyroku, gdyż, zgodnie z powołanym tam przepisem art.628pkt2k.p.k. oskarżony w sprawie z oskarżenia prywatnego ponosi wydatki na rzecz Skarbu Państwa ustalone na zasadach ogólnych jedynie w przypadku uprzedniego zwolnienia oskarżyciela prywatnego od ich uiszczenia lub w razie rozpoznania sprawy bez ich uiszczenia. Ponieważ zaś w niniejszej sprawie oskarżyciel prywatny uiszczył zryczałtowaną równowartość wydatków w sprawie z oskarżenia prywatnego, który to ryczałt nie obejmuje jedynie kosztów wskazanych w art.618§1pkt5i11k.p.k. (art.621§1k.p.k.), oskarżony mógł zostać zobowiązany jedynie do zwrotu oskarżycielowi prywatnemu poniesionych przez niego wydatków, czyli między innymi kwoty wpłaconego ryczałtu, co też nastąpiło w punkcie III zaskarżonego wyroku.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując też uchybień określonych w art. 439 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność dalszej zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

Zważywszy na sytuację finansową i rodzinną oskarżonego, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd odwoławczy zwolnił oskarżonego M. S. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz od opłat za obie instancje.

Robert Rafał Kwieciński Waldemar Cytrowski Agata Wilczewska